



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

Sopocka premiera GRZEGORZA DYNDAŁY

Sopocka premiera GRZEGORZA DYNDAŁY

29 lipca 2011, 08:00

Dzisiaj o godzinie 19.00 na Scenie Kameralnej odbędzie się sopocka premiera GRZEGORZA DYNDAŁY, przedstawienia przygotowanego z myślą o Scenie Letniej Teatru Wybrzeże w Pruszczu Gdańskim. W roli tytułowej znakomity Krzysztof Matuszewski. Zapraszamy!

Grzegorz Dyndała jest uwikłany w polityczną bezpardonową walkę. Stawia czoło obłudzie, by jak Wołodyjowski, albo Superman walczyć o prawdę. Pragnie zniszczyć liberalizację stosunków seksualnych, których stał się ofiarą. Zdrady jego żony stanowią tylko fabularny zabieg, by ukazać jak okrutny i bezlitosny jest świat dla ludzi z silnym kręgosłupem moralnym. Grzegorz Dyndała wie, że to nie jest walka wyłącznie o to czy będzie Panem w małżeńskim łóżu. To walka o coś więcej: Walka o Łoże.

GRZEGORZ DYNDAŁA, CZYLI MAŻ POGNĘBIONY może wydawać się na pierwszy rzut oka błahą komedią, ale to pełnokrwista tragedia, pełna zdrady, powikłanych stosunków, prób samobójczych. I gdy na chwilę pojawia się na naszych ustach uśmiezek, to momentalnie jest on zmrożony przez monologi głównego bohatera, które mogłyby być słowami wypowiedzianymi przez Makbeta, Króla Leara, czy Mickiewiczowskiego Gustawa/ Konrada. Śmiech staje się płaczem. Teatr staje się życiem. "Sam tego chciałeś, Grzegorzu Dyndało"

„Mimo, że molierowska sztuka nie została przestawiona i zinterpretowana zgodnie z pierwotną wersją to uważam ją za udaną. Wkomponowanie elementów nawiązujących do polskiej prezydencji w Unii Europejskiej nie zepsuło spektaklu, a uczyniło go ciekawszym. Nie należy oczywiście całego dzieła czytać dosłownie, ale traktować jako metaforyczny żarcik artystyczny. Oby takich sztuk było więcej. Jestem pewna, że takie widowisko zrobione z wyczuciem dobrego smaku i humorem przyciągnie do teatrów dużą rzeszę widzów.”

Ewa Wójcicka, Gazeta Świętojańska

„W nowej wersji nierówności między Grzegorzem Dyndałą a teściami, państwem de Dupeck oraz żoną Anielą wynikają z tego, że oni są Europejczykami, a on prostym chłopem. Toteż na scenie wyrósł stóg siana ze sztucznym bocianem, a za sceną prawdziwa krowa, rycząc, protestowała przeciwko nadużywaniu Moliera. Moim zdaniem, ryczała niesłusznie, gdyż mimo pewnych nielogiczności i dziwactw (natrętne nawiązywanie do Unii Europejskiej) spektakl jest świeży i dowcipny.”

Grażyna Antoniewicz, Dziennik Bałtycki

„Należy posłuchać wnikliwie dialogów. Głośno się pośmiać. I zastanowić jaką drogę powinniśmy wybrać żyjąc w XXI wieku we wspólnocie europejskiej. Bo morał z przedstawienia chyba jest taki, że iść z postępem, być otwartym na świat, oczywiście tak. Ale nie naśladować ślepo innych, nie zatracać, rezygnując z tożsamości. Lecz zachować godność, rozwagę, niezależność i własny, przejęty od poprzednich pokoleń, rozum. Gorąco spektakl polecam!”

Katarzyna Korczak, Dziennik Pomorza

Martello Frangivetri o sztuce: „GRZEGORZ DYNDALA to dramat o zapewnieniu obywatelom każdego narodu przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości bez granic wewnętrznych, w której zagwarantowana jest swoboda przepływu osób, w powiązaniu z właściwymi środkami w odniesieniu do kontroli granic zewnętrznych, azylu, imigracji, jak również zapobiegania i zwalczania przestępczości. Tytułowy bohater działa na rzecz trwałego rozwoju Europy, którego podstawą jest zrównoważony wzrost gospodarczy oraz stabilność cen, społeczna gospodarka rynkowa o wysokiej konkurencyjności zmierzająca do pełnego zatrudnienia i postępu społecznego oraz wysoki poziom ochrony i poprawy jakości środowiska naturalnego. Filozofia Grzegorza Dyndały wspiera postęp naukowo-techniczny. Zwalcza wykluczenie społeczne i dyskryminację oraz wspiera sprawiedliwość i ochronę socjalną, równość kobiet i mężczyzn, solidarność między pokoleniami i ochronę praw dziecka. Dyndała walczy o szanowanie różnorodności kulturowej i językowej oraz czuwa nad ochroną i rozwojem dziedzictwa kulturowego Europy. Oczywiście jak w wielu dramatach Moliera jego bohater ostatkiem sił dąży, by nie stać się przegranym.”

Molier

GRZEGORZ DYNDALA

Przekład: Tadeusz Boy-Żeleński

Reżyseria, opracowanie muzyczne: Martello Frangivetri

Scenografia: Marcin Chlanda

Występują: Joanna Bogacka (Pani de Dupeck.de), Anna Kociarz (Aniela.ue), Wanda Skorny (Klaudyna.com), Krzysztof Gordon (Pan de Dupeck.fr), Jerzy Gorzko (Lubinsky.usa), Krzysztof Matuszewski (Dyndała.pl), Cezary Rybiński (Klitandroff.ru).

Sopocka premiera: 29 lipca 2011 roku

Kolejne spektakle: 30, 31 lipca

Martello Frangivetri (ur. 1980 we Florencji) - reżyser. Jego matka była Polką, ojciec najprawdopodobniej Włochem lub Chorwatem. Dorastał w trudnych warunkach, praktycznie na ulicy. Jego zdolności plastyczne i pomoc opieki społecznej pozwoliła mu ukończyć szkołę średnią oraz rozpocząć studia plastyczne na Accademia d'Atre we Florencji. Jego zainteresowania teatrem mają korzenie w sztuce performatywnej. Jest autorem słynnego performansu KUNDEL EUROPY (2005), w którym nieprzerwanie przez 100 dni był przebrany za psa i żywił się wyłącznie jedzeniem ofiarowanym mu przez turystów. W 2006 jego symboliczny akt obnażenia się i oddania moczu w Galerii d'Uffizi, jest przez jednych traktowany jako chuligański wybryk, przez drugich jako

symboliczne zerwaniem młodych włoskich artystów z dziedzictwem Włoch. Za ten czyn został ukarany pięciomiesięcznym wyrokiem pozbawienia wolności, który wywołał falę protestów w całej Europie. Po wyjściu na wolność Martello wyjeżdża do Barcelony i rozpoczyna studia reżyserskie w Institut del Teatre. Kończy je z wyróżnieniem. Mieszka w Londynie, Pradze. W stolicy Czech mocno angażuje się w ruch gejowski i z powodzeniem daje serię koncertów jako DJ. Reżyseruje w Teatrze Narodowym w Pradze (Narodni divadlo) GEY RAPSODY, spektakl oparty na RHAPSODY IN BLUE Gershвина. Premiera spektaklu nie dochodzi do skutku, ale sława skandalisty i człowieka bezkompromisowego rozprzestrzenia się po Europie. To o nim Banksy mówi w swoim filmie (WYJŚCIE PRZEZ SKLEP Z PAMIĄTKAMI, 2010), „...gdybym nie był Banksy, chciałbym być Martello F. ...”. Od 2011 Martello Frangivetri mieszka w Gdańsku.

Marcin Chlanda (ur. 1980) - scenograf. Absolwent Wydziału Historycznego Papieskiej Akademii Teologicznej oraz studiów podyplomowych z zakresu scenografii w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Debiutował w 2005 roku scenografią do sztuki Tadeusza Różewicza ŚWIADKOWIE ALBO NASZA MAŁA STABILIZACJA w reżyserii Piotra Jędrzejasa (scena PWST w Krakowie). Od tego czasu był autorem ponad dwudziestu scenografii teatralnych w Krakowie, Kielcach, Gdańsku, Olsztynie i Warszawie; projektów muzealnych, aranżacji wnętrz i projektów użytkowych. W roku 2007 zdobył pierwszą nagrodę na XXXII Opolskich Konfrontacjach Teatralnych Klasyka Polska za scenografię do przedstawienia 30 SEKUND Juliusza Słowackiego w reżyserii Bogny Podbielskiej w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Dla Teatru Wybrzeże zaprojektował dekoracje do PORTRETU DORIANA GRAYA i BYĆ JAK KAZIMIERZ DEYNA. Obecnie pracuje w Nowym Teatrze w Warszawie.

Sopocka premiera GRZEGORZA DYNDALY



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. 058 301 70 21

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }